

Kredyty powiązane z walutą obcą. Aspekty materialnoprawne i procesowe. Komentarz praktyczny

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Rozdział 1. Kredyt indeksowany i kredyt denominowany a kredyt walutowy

1. Wstęp

Kredyty bankowe w Polsce mogą być udzielane w walucie polskiej (tzw. kredyt złotówkowy), walucie obcej (tzw. kredyt walutowy), a także w sposób umożliwiający powiązanie ze sobą waluty polskiej oraz obcej – nominowanie w walucie obcej (tzw. kredyt indeksowany oraz kredyt denominowany). W związku z występującymi w doktrynie oraz orzecznictwie problemami dotyczącymi rozumienia wyżej wymienionych pojęć w niniejszym rozdziale podjęta została próba ich należytego zdefiniowania z uwzględnieniem praktyki obrotu bankowego w tym obszarze.

Wyodrębnić można trzy stanowiska dotyczące klasyfikacji umów kredytowych tego rodzaju: jako walutowych, złotych z klauzulą waloryzacyjną oraz złotych, przy czym opowiedzieć należy się za zapatrywaniem, że kredyt nominowany w walucie obcej jest kredytem złotowym. Waluta obca (zazwyczaj CHF) stanowi natomiast typ miernika wartości pozwalającego na określenie wartości świadczeń stron zobowiązania. Omówiony zostanie także mechanizm waloryzacji kredytów nominowanych w walucie obcej.

2. Charakterystyka umów kredytowych

Za punkt wyjścia obrać należy terminy znajdujące się poza obszarem sporu. **Kredyt złotówkowy** jest to taki rodzaj zobowią-

Kredyt bankowy

Kredyt złotówkowy

Kredyt walutowy

zania, w którym zarówno kwota udzielonego kredytu, jak i jego spłata następują w walucie polskiej (PLN). Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu sumy udzielonego kredytu wraz z odsetkami oraz ewentualnymi prowizjami. Uważa się go za najbezpieczniejszy kredyt oferowany na rynku bankowym, nie ma tu bowiem możliwości wystąpienia ryzyka kursowego oraz walutowego (*M. Paleczna, E. Rutkowska-Tomaszewska, Uprawnienia kredytobiorcy, s. 42*). W przypadku **kredytu walutowego** zarówno kwota udzielonego kredytu, jak i jego spłata następują w walucie obcej, np. EUR, USD, ale najczęściej CHF (*P. Artymonek, A. Citko, Postępowanie w sprawach kredytów frankowych, rozdział 1*). W tym przypadku może wystąpić ryzyko kursowe oraz walutowe.

Kredyt frankowy

Szczegółowego omówienia wymagają ostatnie z wymienionych pojęć. Podkreślenia przy tym wymaga, że funkcjonują one w dyskusji publicznej, a przede wszystkim w świadomości osób zainteresowanych tą problematyką, tj. najczęściej konsumentów, pod pojęciem tzw. kredytów frankowych. Jest to sformułowanie potoczne i dotyczy kredytów złotowo-walutowych waloryzowanych kursem waluty obcej, które nazwę swą zawdzięcza temu, że kredyty w zdecydowanej większości powiązane były z kursem franka szwajcarskiego (*J. Czaubański, T. Konieczny, M. Korpalski, Przewodnik frankowicza, s. 21*). W użyciu znaleźć można ponadto wiele innych nazw, jak chociażby: kredyt złotówkowy z indeksacją/denominacją, kredyt waloryzowany czy kredyt pseudofrankowy. Ponadto nazwa kredytu wskazana np. w tytule umowy nie zawsze odzwierciedlała typ kredytu wynikający z treści. Często banki stosowały nazwy „denominowany” i „indeksowany” zamiennie lub nie stosowały ich wcale (*A. Barembruch, Kredyt frankowy, a kredyt złotówkowy, s. 806*).

Kredyt denominowany

Charakterystyczną cechą **kredytu denominowanego** jest to, że jego wartość zostaje wyrażona w umowie w walucie obcej (np. CHF). W praktyce jednak uruchomiony zostaje w walucie polskiej, a kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo-odsetkowych również w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na określony przez strony dzień (najczęściej na dzień spłaty). W efekcie kredytobiorca zwraca bankowi sumę nominalną kredytu, ale stanowiącą równowartość waluty obcej uzależnioną od wysokości bieżącego kursu wymiany walut, wraz z odsetkami i innymi

opłatami dodatkowymi, np. prowizją (por. Raport Rzecznika Finansowego. Analiza prawna wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami, Warszawa 2016, s. 9).

Jeżeli chodzi o **kredyt indeksowany**, to kwota kredytu zostaje wyrażona w walucie polskiej. W momencie jego uruchomienia kwota kapitału kredytu przeliczana jest na walutę obcą (według wysokości kursu wymiany walut obowiązującego w dniu dokonywania tej czynności). Wyliczona w ten sposób wartość stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, które określone zostają w walucie obcej. W konsekwencji kredytobiorca dokonuje spłaty w walucie polskiej, a wysokość kolejnych rat jest uzależniona od kursu wymiany walut na dzień spłaty (por. Raport Rzecznika Finansowego, s. 9–10).

Analiza przytoczonych pojęć prowadzi do wniosku, że z perspektywy kredytobiorcy kluczowe znaczenie dla oceny ryzyka związanego z zawieraniem tego typu umowy kredytowej miała zmiana wysokości kursu walut w okresie spłaty. Podkreślenia wymaga, że na ogół umowa kredytu nie zawiera jednej zmiennej wartości, lecz także inne zmienne, np. oprocentowanie. Oznacza, że w momencie jej zawarcia kredytobiorca znał kwotę kredytu wyrażoną w walucie obcej, nie znał natomiast kwoty kredytu w walucie polskiej (zob. *J. Czabański, T. Konieczny, M. Korpalski, Przewodnik frankowicza*, s. 22; *A. Barembruch, Kredyt frankowy, a kredyt złotówkowy*, s. 806).

3. Ryzyko kredytowo-walutowe

Uzależnienie wysokości świadczenia strony od zdarzenia przyszłego i niepewnego, czyli takiego, co do którego w chwili dokonywania czynności prawnej nie wiadomo, czy na pewno wystąpi w przyszłości, określane jest w nauce prawa cywilnego jako **warunek** (art. 89 KC). Niepewność jego wystąpienia należy oceniać za pomocą kryteriów obiektywnych – przy uwzględnieniu aktualnego stanu wiedzy, z perspektywy rozsądnych ludzkich oczekiwań [zob. *Z. Radwański*, w: *Z. Radwański* (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 2, 2008, s. 261].

Ryzyko walutowe

Wydaje się, że z tej perspektywy oceniać należy **ryzyko walutowe**, które powstaje w związku z zawieraniem przez strony umów kredytowych nominowanych w walucie obcej (por. wyr. SN z 9.1.2019 r., I CSK 736/17, Legalis). Ryzyko walutowe to ryzyko wysokości świadczenia strony w związku ze zmianą notowań walutowych. Strona narażona jest na ponoszenie ewentualnych negatywnych skutków tych zmian (np. przyszłych notowań w kantorach walutowych, kursów publikowanych przez Narodowy Bank Polski czy rynku odzwierciedlanym przez odpowiednio publikowane wskaźniki), co przekłada się na jej ewentualną gotowość czy też wolę umownego przejścia określonego wycinka ryzyka. **Ryzyko kredytowe** postrzegać należy przez pryzmat niewykonania zobowiązania przez drugą stronę umowy. Odgrywa ono istotną rolę, stanowi bowiem przedmiot oceny banku prowadzącej do ustalenia wiarygodności kredytowej klienta (por. *M. Korpalski*, *Bankowe terminowe umowy walutowe*, s. 25).

Ryzyko kredytowe

Kluczową okolicznością wpływającą na gwałtowny wzrost zainteresowania finansowania zakupu nieruchomości kredytem frankowym w stosunku do kredytu złotówkowego była istotna **różnica w oprocentowaniu waluty szwajcarskiej i polskiej**. Wysoki dysparytet stóp procentowych wpływał korzystnie na finansowe parametry oferowanych kredytów frankowych przez zwiększenie zdolności kredytowej przyszłego kredytobiorcy, a także na wysokość (szczególnie w początkowym okresie płatności zobowiązania) rat spłaty (raty kapitałowo-odsetkowej). Zachęceni wizją możliwości kupna większego mieszkania – z ich subiektywnego punktu widzenia „za te same pieniądze” – kredytobiorcy tracili z pola widzenia podstawowe ryzyka związane z kredytami indeksowanymi i denominowanymi w walucie obcej.

Ryzyko stopy procentowej

Wśród nich wskazać należy na **ryzyko stopy procentowej**. Charakteryzuje się ono zależnością od ceny pieniądza na rynku międzybankowym zagranicznym lub międzynarodowym, a także od polityki monetarnej i sytuacji gospodarczej panującej poza granicami Polski. Ryzyko to dotyczy zarówno aktywów oprocentowanych (np. lokat bankowych, obligacji), jak i zaciągniętych przez dany podmiot zobowiązań oprocentowanych (np. kredytów czy wyemitowanych obligacji). Na uwagę zasługuje **zmiennosc kursu walutowego**, która wpływa na wysokość raty, ale przede wszystkim na saldo zadłuże-

nia. Większość kredytobiorców nie brała pod uwagę scenariusza, w którym różnica oprocentowania dwóch walut w długim okresie skutkować może osłabnięciem waluty pierwotnie wyżej oprocentowanej (zob. A. Barembruch, Kredyt frankowy a kredyt złotówkowy, s. 807–811). Im mniejsza różnica między stawką LIBOR (*London Interbank Offer Rate*), stanowiącą zazwyczaj stopę referencyjną dla kredytów złotowo-walutowych, a stawką WIBOR (*Warsaw Interbank Offer Rate*), właściwą dla kredytów złotówkowych, tym mniejsza atrakcyjność kredytu walutowo-złotowego względem złotowego. Wskazać należy, że 14.10.2021 r. Komisja Europejska wydała **rozporządzenie wykonawcze 2021/1847**, zgodnie z którym zamiennikiem dla wskaźnika LIBOR dla franka szwajcarskiego, m.in. w walutowych kredytach hipotecznych, zostanie stopa SARON (*Swiss Average Rate Overnight*) powiększona o *spread* korygujący (zob. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:32021R1847&qid=1635492840992&from=PL>, dostęp: 9.12.2021 r.). Od 1.1.2022 r. oprocentowanie wszystkich kredytów denominowanych lub indeksowanych do franka szwajcarskiego, które obecnie miały wpisane w umowach stawki LIBOR CHF, jest liczone na podstawie wskaźników SARON, bez konieczności aneksowania obowiązujących obecnie umów.

Umowy kredytów powiązanych z kursem waluty obcej przewidują przeliczenia według dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kwoty kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie kredytu. Różnica między tymi kursami nazywana jest *spreadem* i stanowi zysk banku, który obraca walutą (**ryzyko marży kursowej**). Wysokość marży kursowej nie była ustalana w umowie kredytowej, co powoduje, że w trakcie spłaty kredytu może się ona zmieniać, pogarszając warunki wymiany walutowej i powiększając koszty kredytowania. Prowadziło to do sytuacji, w której banki nijako samodzielnie wyznaczały kursy walut, określając wysokość marży na poziomie wyższym ponad średni kurs Narodowego Banku Polskiego oraz w stosunku do marży stosowanej przez sektor rynku wymiany walut, np. kantory (zob. J. Czabański, T. Konieczny, M. Korpalski, Przewodnik frankowicza, s. 47–51). W środowisku prawników praktyków związanych z sektorem bankowym można spotkać się ze stanowiskiem, że w omawianym przypadku nie mamy do czynienia ze zdarzeniem przyszłym i niepewnym niezależnym od woli stron. W ich ocenie bank miał

Ryzyko marży
kursowej

wpływ na kreację wysokości świadczenia kredytobiorcy przez ustalenie kursu referencyjnego – trudno więc mówić o warunku.

Rozwiązanie zasygnalizowanego problemu wymagało interwencji ustawodawcy. W wyniku nowelizacji dokonanej ZmPrBank11 (nazywana i zwana też dalej: ustawą antyspeadową) kredytobiorcy uzyskali możliwość spłaty ich zobowiązań w walucie indeksacji albo denominacji (upoważnienie przemienne), a więc z pominięciem kursu stosowanego przez bank (zob. *T. Czech*, Spłata kredytu, s. 63). Spłata taka wymagała zawarcia odpowiedniego aneksu do umowy. Podkreślenia wymaga, że w nowo zawieranych umowach banki zostały zobligowane do szczegółowego określenia zasad wyznaczania przez siebie kursów waluty obcej. Nowelizacja obejmowała również umowy zawarte przed jej wejściem w życie, ale wyłącznie w zakresie rat, jakie będą płatne po jej wejściu w życie (zob. *J. Czabański*, Walutowe klauzule waloryzacyjne, s. 64).

4. Kredyty nominowane w walucie obcej – próby klasyfikacji według kryterium waluty kredytu – przegląd stanowisk

Klasyfikacja umów
kredytowych

Prawo bankowe nie określa rodzajów kredytów, jakie mogą być udzielane przez banki. Praktyka dzieli kredyty według różnego rodzaju kryteriów, wśród których wyróżnia się walutę kredytu (zob. szerzej na temat klasyfikacji umów kredytowych *I. Heropolitańska*, *A. Nierodka*, *T. Zdziarski*, Kredyty, pożyczki, rozdział 1.2).

Umowy walutowe

Zaprezentowano stanowisko, zgodnie z którym umowy nominowane w walucie obcej traktować należy jako **umowy walutowe**, skoro bowiem określenie zadłużenia nastąpiło w walucie obcej (np. CHF), to stanowiło ono treść oświadczeń woli stron konstytuujących kwotę i walutę kredytu (zob. wyr. SA w Warszawie z 29.10.2019 r., V ACa 154/19, niepubl.). Ukształtowanie stosunku prawnego w taki sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania (CHF) i inną walutę wykonania zobowiązania (PLN), jest dopuszczalne w świetle swobody kontraktowej stron (art. 353¹ KC). Modyfikacja taka dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, tj. stanowi jedynie

5. Kredyt nominowany w walucie obcej a zasada waloryzacji...

oznaczenie pieniądza, w którym mają być dokonywane czynności wykonawcze. Rzeczywista waluta wierzytelności pozostaje bez zmian, a jest nią CHF (zob. wyr. SN z 25.3.2011 r., IV CSK 377/10, Legalis).

Zgodnie z innym poglądem samo zastosowanie waluty obcej jako miernika wartości świadczenia umowy o kredyt i wynikającej z tego konieczności wskazania w niej kursów przeliczeń nie oznacza, że kredyt staje się kredytem walutowym. Zastosowanie mechanizmu indeksacji albo denominacji możliwe jest tylko w kredycie złotowym, a umowę taką traktować należy jako na **opiewająca na walutę polską z zamieszczoną w niej klauzulą waloryzacyjną** (zob. wyr. SN z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, Legalis; *P. Artymonek, A. Citko*, Postępowanie w sprawach kredytów frankowych, rozdział 1).

Wyrażono również pogląd, że kredyty denominowane lub indeksowane do kursu waluty obcej są **kredytami w walucie polskiej**. W przypadku, gdy zobowiązanie wynikające z umowy kredytu zostało wyrażone w walucie polskiej, a jedynie jego saldo miało być przeliczane według kursu franka szwajcarskiego, nie ma podstaw do dochodzenia zapłaty we frankach szwajcarskich (zob. post. SN z 19.10.2018 r., IV CSK 200/18, Legalis). Z praktycznego punktu widzenia bank wypłacał kredyt w walucie polskiej i w tej walucie kredytobiorca go spłacał. Fakt, że kwota kredytu i kwota raty były np. indeksowane do CHF, nie przesądza, że walutą kredytu jest CHF. Waluta CHF stanowi tu miernik czy też wskaźnik, na podstawie którego wyliczana jest kwota kredytu w PLN i na podstawie którego wyliczane są raty spłaty [zob. *B. Paxford*, Wykładnia umowy kredytu bankowego, rozdział 2.5; *M. Burzyńska*, Ustawa antyspreadowa, w: *W. Góralczyk* (red.), *Problemy współczesnej bankowości*, s. 103].

5. Kredyt nominowany w walucie obcej a zasada waloryzacji umownej świadczeń pieniężnych

Umowa kredytu jest umową nazwaną. Bank zobowiązuje się do postawienia kredytu do dyspozycji, powinnością kredytobiorcy są natomiast zwrot kwoty wykorzystanego kredytu wraz z od-

setkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji (art. 69 PrBank). Do elementów przedmiotowo istotnych zalicza się określenie kwoty i waluty kredytu, wskazanie oprocentowania i zasad jego zmian, cel kredytu oraz wysokość prowizji [zob. *P. Kobylski*, Postanowienia umowy kredytu indeksowanego, s. 52; *J. Spurek*, Istota i charakter prawny umowy kredytu, w: *B. Bajor, P. Saganek* (red.), Wyzwania współczesnego prawa. Księga pamiątkowa dedykowana SSN Tadeuszowi Szymankowi, Warszawa 2018, s. 223–224]. Z perspektywy prawa cywilnego stanowi ona typowe zobowiązanie w rozumieniu art. 353 KC, nierozzerwalnie związane z takimi pojęciami, jak dług i wierzytelność, których treści wzajemnie sobie odpowiadają. W przypadku umowy kredytu sprawdza się to do sytuacji, w której kredytobiorca oddaje kredytodawcy to, co pożyczył. Stan taki ma miejsce w przypadku kredytów złotych i walutowych. W przypadku umów kredytu nominowanych w walucie obcej kredytobiorca oddaje inną kwotę kapitału w złotych niż ta, którą wykorzystał (ekwiwalentność świadczeń występuje jedynie na poziomie waluty obcej). Cecha ta stanowi odejście od legalnej definicji umowy kredytu, której istotą jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Wynika to z włączenia do typowej umowy kredytu **klauzuli waloryzacyjnej**, która powoduje, że wysokość zobowiązania określonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości (*J. Czabański*, Walutowe klauzule waloryzacyjne, s. 65).

Mechanizm waloryzacji umownej co do zasady ma na celu zabezpieczenie przed ryzykiem pokrzywdzenia jednej ze stron zobowiązania, wynikającego stąd, że świadczenie pieniężne w chwili jego spełniania ma inną (przeważnie mniejszą) wartość nabywczą, niż miało w chwili powstawania zobowiązania. Wysokość świadczenia zostaje w tym przypadku określona nie przez wskazanie sumy nominalnej świadczenia, ale przez opisanie wartości, jaką ma mieć spełniane świadczenie, za pomocą innego miernika wartości, np. ceny surowca na określonej giełdzie, przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę [*P. Machnikowski*, w: *E. Gniewek, P. Machnikowski* (red.), Kodeks cywilny, 2021, kom. do art. 358¹, Nb 2].

Przechodząc na grunt umów kredytu nominowanych w walucie obcej, będziemy mieli do czynienia z następującą sytuacją: obowiązek zwrotu kapitału dotyczy nie kwoty w wysokości faktycznie pożyczonej,

lecz następuje w kwocie będącej następstwem przeliczenia równowartości kwoty udzielonej pożyczki według określonego miernika wartości. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że dla określenia wysokości zobowiązań zarówno banku, jak i kredytobiorcy zastosowanie znajdują dwa mierniki: w pierwszym przypadku obliczanego według kursu kupna waluty obcej, w drugim przypadku wyliczanego według kursu sprzedaży waluty obcej w momencie spłaty całości albo części zobowiązania (zob. *J. Czabański*, *Walutowe klauzule waloryzacyjne*, s. 71).

Jak podnosi się w doktrynie, podstawową rolą zobowiązania jest zapewnienie stronom pewności co do przysługujących im praw oraz obciążających ich obowiązków, co jest realizowane m.in. przez **zasadę równowagi stron**. Nieakceptowalne jest takie ukształtowanie położenia prawnego stron, które powodowałoby uzależnienie jednego podmiotu prawa cywilnego od drugiego (*R. Trzaskowski*, *Granice swobody kształtowania treści*, s. 333). Do grona tego typu zachowań zaklasyfikować należy umowy ograniczające niezależność dłużnika przez uzależnienie zakresu świadczenia dłużnika od swobodnej decyzji wierzyciela (np. co do ceny zakupu). Podkreśla się, że kryterium służące do określenia ceny musi być precyzyjne, poważne i obiektywne (*R. Trzaskowski*, *Granice swobody kształtowania treści*, s. 334–335).

W umowach będących przedmiotem niniejszego opracowania mamy do czynienia z sytuacją, w której wysokość świadczenia określana jest przez stronę umowy (względnie osobę trzecią). Jest to akceptowane o tyle, o ile oznaczenie świadczenia następuje przez zastosowanie wskaźników obiektywnych lub tzw. słusznego uznania, tj. opartego na obiektywnej mierze (*W. Czachórski*, *Prawo zobowiązań*, s. 81). Kryteria te spełnić mogą jedynie mierniki obiektywne, sprawdzalne dla obu stron i od nich niezależne. Dla walutowej klauzuli waloryzacyjnej obiektywnie istniejącym kursem jest **kurs rynkowy**, który w umowie powinien zostać odpowiednio doprecyzowany (wskazanie chociażby nazwy własnej, ale też miejsca i momentu publikacji). Powinność ta uregulowana została zresztą przez ustawodawcę – **ustawa antyspreadowa** wprowadziła wymóg określenia w umowie sposobów i terminów ustalania kursów wymiany walut oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu – tzw. obowiązek informacyjny (zob. art. 69 ust. 2 pkt 4a PrBank). Przez doktrynę traktowany zresztą jako, właściwy umowom nomi-

Zasada równowagi stron

Kurs wymiany walut

nowanym w walucie obcej, element obligatoryjny umowy (P. Kobylski, Postanowienia umowy kredytu indeksowanego, s. 52). Doprecyzowanie tej kwestii było niezwykle istotne, przed nowelizacją ustawy – Prawo bankowe banki w sposób dosyć arbitralny określały bowiem kurs wymiany walut (stosując własne zazwyczaj niekorzystne dla kredytobiorcy tabele kursowe).

Ochrona
kredytobiorcy

Nowa regulacja ograniczyła dowolność działania banków jeszcze w jednym obszarze. Ustawa antyspreadowa wprowadziła ponadto uprawnienie kredytobiorcy do spełnienia swojego świadczenia w całości lub w części w danej walucie, np. w CHF (por. art. 69 ust. 3 PrBank). W związku z powyższym wyborem bank nie może naliczać żadnych dodatkowych kosztów (np. prowizji, podwyższonego oprocentowania) czy zmuszać kredytobiorców do nabywania waluty od określonych podmiotów (por. art. 75b PrBank), a także jest zobowiązany do uruchomienia i prowadzenia rachunku, na który wpłacane będą środki w tej walucie (w przypadku konsumentów nie mogąc również za tę czynność naliczać dodatkowych opłat; M. Paleczna, E. Rutkowska-Tomaszewska, Uprawnienia kredytobiorcy, s. 47–49. Zob. też, Z. Ofiarski, Prawo bankowe, s. 525).

6. Kredyt nominowany w walucie obcej jako kredyt złotowy

Kredyt nominowany
jako kredyt złotowy

Kredyty nominowane w walucie obcej zakwalifikować należy do grupy kredytów złotowych. Po pierwsze za takim zapatrywaniem przemawia **waluta wykonania zobowiązania**. W umowach o kredyt denominowany znajdowały się postanowienia wskazujące, że banki oddawały do dyspozycji kredytobiorców określoną kwotę w walucie obcej (zazwyczaj CHF), ale wypłata, a następnie spłata kredytu następowały w walucie polskiej (PLN), obliczanej jako równowartość określonej ilości waluty obcej [zob. D. Krajewski, Charakter prawny typowej umowy o kredyt denominowany (cz. I), s. 1168; wyr. SA w Warszawie z 22.9.2020 r., V ACa 143/20, Legalis].

Po drugie, kredytobiorca posiadał jedynie uprawnienie na zasadzie **upoważnienia przemiennego** do spłaty kredytu w walucie, do której był on indeksowany lub denominowany [zob. D. Krajewski,

Charakter prawny typowej umowy o kredyt denominowany (cz. II, s. 1226]. Uznanie tego typu kredytu za walutowy wymagałoby moim zdaniem dodatkowego zastrzeżenia umownego zobowiązującego kredytobiorcę do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie obcej.

Kolejnym argumentem jest **konstrukcja przepisów regulujących ten typ umów** wskazujących, że są one denominowane lub indeksowane do waluty innej niż polska (art. 69 ust. 2 pkt 4a PrBank) oraz przyznających kredytobiorcy uprawnienie do dokonywania spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej (art. 69 ust. 3 PrBank). Gdyby ustawodawca traktował umowy nominowane w walucie obcej jako umowy walutowe, przepis ten byłby zbędny. Dla kredytów walutowych zastosowanie znajduje bowiem reguła ogólna określona w art. 358 § 1 KC, przyznająca kredytobiorcy prawo spłaty takiego kredytu w walucie polskiej.

Rzeczywistą treść umów kredytowych oceniać ponadto należy przez **pryzmat wszystkich postanowień** w nich zawartych, ze szczególnym uwzględnieniem art. 385 KC – umowę kredytową uznać należy za przynależną do kategorii kontraktów jednostronnie narzuconych przez przedsiębiorców (banki) – tzw. wzorców umownych, a także art. 65 KC w zw. z 69 ust. 2 pkt 3 PrBank, mając na uwadze zgodny zamiar stron oraz cel umowy (kredyt był udzielany na zakup nieruchomości na terenie Polski, której zakup nastąpił w PLN, a nie za CHF). Kredytobiorcy zresztą, jak się wydaje, nie byli zainteresowani wypłatą kredytu w CHF czy w innej walucie obcej, gdyż z punktu widzenia celu kredytu byłoby to bezzasadne (*B. Paxford*, Wykładnia umowy kredytu bankowego, rozdział 2.23).

7. Podsumowanie

Analiza przedstawionego opracowania prowadzi do konstatacji, że umowy kredytu denominowanego oraz indeksowanego mieszczą się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu i stanowią pewien ich typ (rodzaj). Jednocześnie są to kontrakty zawierane na podstawie wzorca umownego narzuconego przez bank – trudno jest mówić o konsensusie, w takim rozumieniu, w jakim występuje on w kon-

traktach negocjowanych indywidualnie (zob. *E. Łętowska*, Europejskie prawo umów konsumenckich, s. 255).

Z kredytami nominowanymi w walucie obcej nieodłącznie wiąże się występowanie spreadu walutowego stanowiącego źródło dodatkowego zysku dla banków. Kursy walutowe podlegają stałym wahaniom, im są większe, tym większa jest marża. Do momentu wprowadzenia ustawy antyspreadowej różnica między kursem kupna i sprzedaży była dowolna, brakowało bowiem przepisu, który ograniczałaby manipulację spreadem [*M. Burzyńska*, Ustawa antyspreadowa, w: *W. Góralczyk* (red.), Problemy współczesnej bankowości, s. 107]. Także w umowach kredytowych brakowało postanowień regulujących zasady ustalania wysokości spreadu walutowego. Obostrzenia w tym zakresie zostały wprowadzone ustawą antyspreadową, zwiększając zakres ochrony kredytobiorców oraz ograniczając swobodę banków w kształtowaniu cen walut.

Kredyty frankowe traktować należy jako złotowe. Umowy w ogóle nie przewidywały możliwości oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu wskazanej w umowie w walucie obcej (np. CHF) ani też możliwości zwrotu kredytu w tej walucie. Podkreślić należy, że zastosowanie mechanizmu indeksacji albo denominacji możliwe jest tylko w kredycie złotowym. Samo zastosowanie waluty obcej jako miernika wartości świadczenia strony umowy o kredyt, co wiąże się z kwestią określenia w umowie kursów przeliczeń i wprowadza związek kredytu z walutą obcą, nie oznacza, że kredyt staje się kredytem walutowym. O jego walutowym charakterze można mówić wyłącznie w ujęciu ekonomicznym czy potocznym (por. wyr. SR dla Wrocławia-Śródmieścia z 20.11.2020 r., I C 784/17, niepubl.; wyr. SA w Gdańsku z 6.7.2020 r., V ACa 52/20, *Legalis*; *P. Artymonek, A. Citko*, Postępowanie w sprawach kredytów frankowych, rozdział 1).

Abstrakt

Kredyty nominowane w walucie obcej (tzw. kredyt indeksowany oraz kredyt denominowany), zwane potocznie „frankowymi” stanowią znaczną część umów tego rodzaju zawieranych w ostatnim

czasie w Polsce. Niestety zarówno doktryna, jak i judykatura nie zawsze w prawidłowy sposób korzystają z omawianych pojęć, co eksplikuje konieczność ich należytego zdefiniowania z uwzględnieniem praktyki obrotu bankowego w tym obszarze.

Umowy takie traktować należy jako opiewające na walutę polską z zamieszczoną w niej klauzulą waloryzacyjną. Waluta obca (zazwyczaj CHF) stanowi typ miernika wartości pozwalającego na określenie wartości świadczeń stron zobowiązania. Opracowanie zawiera ponadto omówienie mechanizmu waloryzacji kredytów nominowanych w walucie obcej.

Loans denominated in a foreign currency (the so-called indexed loan and denominated loan), commonly known as “Swiss francs”, constitute a significant part of such agreements recently concluded in Poland. Unfortunately, both the doctrine and the judicature do not always correctly use the concepts discussed, which clarifies the need to properly define them, taking into account the practice of banking in this area.

Such agreements should be treated as based on the Polish currency with an indexation clause included in it. Foreign currency (usually CHF) is a type of value measure that quantifies the value of the obligations of the parties to the obligation. The study also discusses the mechanism of indexation of loans denominated in foreign currencies.

Rozdział 2. Obowiązki informacyjne instytucji finansowych

1. Wstęp

Społeczeństwo informacyjne, którego rozwój opiera się na informacji oraz w którym informacja staje się coraz częściej towarem, wymaga tworzenia takich norm prawnych, które chronić będą autonomię decyzyjną uczestników rynku oraz stan wzajemnego zaufania stron. Dotychczasowe **środki o charakterze prywatnoprawnym** uzupełnić należy o **środki publicznoprawne**, które zastosowanie znajdują na etapie przedkontraktowym, gdyż gdy strony łączy już stosunek zobowiązaniowy, co do zasady zastosowanie znajdują tradycyjne instytucje o charakterze prywatnoprawnym, których celem jest usunięcie skutków naruszeń.

Usługi finansowe, które cechuje wysokospecjalistyczny charakter oraz zwiększone ryzyko finansowe po stronie podmiotu nieprofesjonalnego, sprawiają, że rynek ten podatny jest w większym stopniu niż pozostałe na nieuczciwe praktyki rynkowe oraz działania krótkowzroczne, które naruszają **bezpieczeństwo finansowe i prawidłowe mechanizmy rynkowe**. Ochrona zaufania stron stanowi niewątpliwie fundamentalną wartość, na której opiera się współczesne prawo prywatne, a ponadto nawiązuje ona do innych wartości powszechnie akceptowanych przez współczesne społeczeństwa, takich jak uczciwe postępowanie czy ochrona dobrej wiary. Obowiązek informacyjny nałożony przez ustawodawcę na instytucje finansowe to nakaz udzielenia rzetelnych i wyczerpujących informacji dotyczących faktycznych cech oferowanej w ramach umowy usługi. Obo-

wiązek ten stanowi element uczciwego zachowania przedsiębiorcy w stosunku do jego nieprofesjonalnego kontrahenta.

W ostatnim czasie, niewątpliwie, **zaufanie klientów do instytucji finansowych** i świadczonych przez nie usług zmalało wskutek coraz gorszej reputacji tych drugich. W tle pojawiają się ponadto dodatkowe czynniki niekorzystnie wpływające na stosunki między tymi podmiotami, takie jak **asymetria informacyjna**, kolizja interesów, nierówny podział ryzyka, a konflikt interesów między instytucjami finansowymi a ich klientami na etapie przedumownym jest bardzo wyraźny. Wszystko to sprzyja poddaniu tego segmentu gospodarki coraz większej **interwencji organów państwowych o charakterze regulacyjnym i nadzorczym**.

Przyjmowane obecnie regulacje prawne nakładające na instytucje finansowe obowiązki informacyjne stanowią wyraz realizacji zasady słuszności na etapie przedumownym, gdyż zawieranie umów w obszarze **usług finansowych z uwagi na ich wysoki poziom złożoności i skomplikowania** wiąże się nieuchronnie dla podmiotu nieprofesjonalnego z dużą liczbą pułapek pod postacią ukrytych ryzyk i obowiązków. Informacje przekazane nieprofesjonalistom przez instytucje finansowe ogywiają istotną rolę w jego sferze motywacyjnej dotyczącej zawarcia umowy o świadczenie usługi finansowej, gdyż pozwalają one na ocenę ewentualnych korzyści i strat oraz ryzyk wynikających z przeprowadzenia określonej transakcji.

Z punktu widzenia normatywnego **obligatoryjna informacja jako oświadczenie wiedzy** złożone przez przedsiębiorcę przed zawarciem umowy o świadczenie usługi finansowej ma wspierać **budowę stabilnego i trwałego rynku finansowego**, na którym jego gracze unikać będą działań krótkowzrocznych, nazbyt ryzykownych czy nawet spekulacyjnych. W szczególności jednak, mając na uwadze postępującą globalizację oraz wzrost liczby nieuczciwych praktyk rynkowych i nieetycznych zachowań podmiotów silniejszych, ich celem jest wzmocnienie pozycji nabywcy usługi finansowej w procesie zawierania umowy, której strony charakteryzuje brak równowagi ekonomicznej i społecznej.

W obliczu procesów globalizacji, liberalizacji i deregulacji oraz niespotykanego dotychczas rozwoju nowych technologii coraz więcej państw na arenie międzynarodowej postrzega stabilność finansową

[Przejdź do księgarni →](#)